



# KURIER WILEŃSKI

WTOREK  
3  
SIERPNIĄ  
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 147 (13692)

Cena 1 Lt

Ludzie śpiewali, śmiali się, niejeden się rozczulił i poplakal

## Bliskie, bo polskie



"Desant" Indian z Wileńszczyzny w Druskiennikach

Fot. Jerzy Karpowicz

W czwartek, 29 lipca w Druskiennikach, w sali koncertowej sanatorium "Draugystė" odbył się koncert kapeli "Wujka Mańka" na rzecz "Kuriera Wileńskiego". Jednocześnie odbyło się spotkanie gości i mieszkańców miasta z dziennikarzami "Kuriera".

### Wstęp do koncertu

Wczasowiczów Druskiennik trudno zadziwić różnego rodzaju koncertami i spotkaniami. Zdawaliśmy sobie sprawę, że w podobnej sytuacji o studencką frekwencję będzie trudno. Dlatego też wysłaliśmy "loterię bez

przegranej" - naszego szefa od promocji, zastępcę redaktora naczelnego Zbigniewa Markowicza. Zajął się on reklamowaniem przyszłego koncertu i spotkania z "Kurierem". Dwa dni trwały prace przygotowawcze. Szef promocji dwoił się i troił:

(Dokończenie na str. 6-7)

Zderzenie pociągów - 500 zabitych, 1000 rannych

## Tragedia w Indiach

Co najmniej 500 pasażerów zginęło, a ponad 1000 odniosło rany w czołowym zderzeniu dwóch pociągów w poniedziałek przed świtem na wschodzie Indii.

O dramacie poinformowała indyjska agencja PTI. Jest to prawdopodobnie najpoważniejsza katastrofa kolejowa, do ja-

kiej kiedykolwiek doszło w Indiach.

Do zderzenia pociągu Brahmaputra Mail jadącego z Gauhati z ekspresem Awadh-Assam z Delhi doszło na stacji w Gaisan, miasteczku w Zachodnim Bengalu, 515 km na zachód od Gauhati, w poniedziałek o godz. 1.30 czasu miejscowego. Początkowo przypuszczano, że

przyczyną katastrofy był zamach bombowy, dokonany przez terrorystów z sąsiedniego stanu Assam.

Później jednak ustalono, że dwa pociągi zderzyły się czołowo. Jeden z nich przewoził materiały wybuchowe, które eksplodowały wskutek zderzenia - donosi BBC.

(Dokończenie na str. 9)

Coraz luźniej na arenie bankowej

## LTB przejmie "Litimpeks"?

Bank "Litimpeks", który zetknął się z problemami płynności oraz nie doczekał się ostatecznej decyzji potencjalnych inwestorów zagranicznych, zwrócił się do Litewskiego Banku Oszczędności (LTB) z propozycją zreorganizowania banku "Litimpeks" w bank filialny LTB.

W oświadczeniu zarządu banku "Litimpeks" mówi się, że największy jego akcjonariusze przekazały pod zarząd LTB 2/3 akcji banku, aby LTB mógł zapewnić przewidzianą w ustawie kontrolę zarządzania i organizowania pracy bankowej.

LTB powinien by przydzielić środki na utrzymanie płynności banku "Litimpeks", których przyznanie zostanie pokryte przynoszą-

cymi zysk aktywami i innym majątkiem banku "Litimpeks".

W oświadczeniu twierdzi się, że w ubiegłym tygodniu "Litimpeks" otrzymał już część przewidzianych środków.

Według danych, jakie opublikowano w prasie, bank ma 35 mln litów nie opłaconych rachunków.

Kierownicy "Litimpeksu" twierdzą, że obecnie majątek banku przekracza zobowiązania (majątek akcjonariuszy wynosi ponad 47 mln litów). Blisko 80 proc. akcji tego banku stanowi własność obcokrajowców. (BNS)

## W numerze:

### Aktualności

Vidmantas Urbanas, mistrz świata w triathlonie, przepłynął 460 kilometrów Niemnem, stracił 5 kg wagi i zwrócił uwagę na wielkie zanieczyszczenie rzek litewskich.



str. 3

### Leśnictwo

W Nadleśnictwie Solecznickim dzieją się dziwniejsze niż w najciemniejszym lesie rzeczy: nadleśnictwo ma trzech kierowników, długi rosna, a zarobki nie, a tymczasem wykończenie pięknego budynku administracyjnego potrzebuje dodatkowego miliona litów.

str. 4

### Kultura

"W Europie są państwa o wiele nam ważniejsze, na przykład Polska, gdzie nie mamy przedstawiciela kultury" - mówi minister kultury Litwy Arūnas Bekšta.

str. 5

### Pielgrzymka

Na trasie koncertowej "Victorii" znalazł się m. in. kościół Ducha Świętego w Wilnie, gdzie była serdecznie oklaskiwana przez publiczność po zakończeniu Mszy Św., w której wzięła udział.



str. 8

### Sport

Zakończone w Stambule 24. pływackie mistrzostwa Europy wykazały, że Turcji absolutnie nie wolno przyznać prawa organizowania letnich Igrzysk Olimpijskich 2008.

str. 10



UAB „Klion” Birbynų 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



# DEBICA



4 770799 000005

## Kalejdoskop aktualności

### "Bursztynowa nadzieja"

W dniach 12-22 września na poligonie wojskowym w Rukli odbędą się ćwiczenia "Amber Hope 99" ("Bursztynowa nadzieja"), przewidziane w ramach programu partnerstwa NATO.

Będą to największe manewry wojskowe, jakie zostaną przeprowadzone w tym roku na terytorium Litwy. Weźmie w nich udział ponad 1,3 tys. żołnierzy z Litwy, Danii, Polski, Rumunii i Niemiec.

W czasie ćwiczeń największej uwagi zamierza się poświęcić wspólnemu litewsko-polskiemu batalionowi pokojowemu LITPOLBAT.

Do obserwowania manewrów zostaną zaproszeni przedstawiciele wojskowi z Białorusi, Rosji, Estonii, Kanady, Lotwy, Francji i Ukrainy.

Będą to drugie manewry "Amber Hope". W ćwiczeniach, które w 1997 roku po raz pierwszy przeprowadzono na Litwie, uczestniczyli żołnierze z Danii, Polski i Litwy.

### Premier na plaży

W poniedziałek premier Rolandas Paksas udał się na tygodniowy bezpłatny urlop, który zamierza wraz z rodziną spędzić w Nerindze.

Uropulającego premiera zastępuje minister gospodarki Eugenijus Maldeikis.

W sierpniu odpoczywa wielu członków gabinetu ministrów, dlatego do 18 sierpnia nie będą się odbywały posiedzenia rządu.

Najdłużej, bo cztery tygodnie, będą odpoczywali minister ochrony kraju Cz. Stankevičius i minister oświaty i nauki K. Platelis.

### Niebezpieczna woda

Ofiarami nieogrzanych kąpieli od początku sezonu na Litwie stało się już 190 osób.

Tylko w końcu ubiegłego tygodnia w różnych zbiornikach wodnych utonęło co najmniej 5 osób.

Najmłodszą ofiarą wody - 9-letni chłopiec - utonął w niedzielę w Niemnie w rejonie kowieńskim, gdzie kąpał się bez rodziców.

### Oddaj splotę po добremu!

Od 23 czerwca do 1 sierpnia mieszkańcy Litwy dobrowolnie oddali policji 38 sztuk broni palnej i 3 kg materiałów wybuchowych. Możliwość uniknięcia odpowiedzialności karnej za nielegalne przechowanie broni przewiduje tymczasowa ustawa Republiki Litewskiej o dobrowolnym oddaniu broni, amunicji, materiałów wybuchowych oraz zalegalizowaniu broni i amunicji. Jest ona ważna od 23 czerwca do 23 września br.

Za nielegalne noszenie, przechowanie, nabycie, produkowanie i sprzedaż broni, amunicji, materiałów wybuchowych Kodeks Karny przewiduje karę pozbawienia wolności od 4 do 10 lat.

### "Lietuvos geležinkeliai" - nowy zarząd

Rada nadzorcza Ministerstwa Komunikacji wyznaczyła nowy zarząd SA "Lietuvos geležinkeliai". Na przewodniczącą zarządu została mianowana Jonas Pulikis, dotychczasowy zastępca dyrektora generalnego Litewskiej Dyrekcji Dróg Samochodowych.

W pierwszym półroczu objętość ładunków przewożonych koleją o 3,8 proc. była mniejsza niż w roku ubiegłym. W czerwcu br. kolejka przewiozono o 15 proc. mniej ładunków niż w tym samym miesiącu roku ubiegłego.

Przeładunek towarów na stacjach kolejowych zmniejszył się o 1 mln 280,7 tys. ton czyli o 7,9 proc. W ciągu 6 miesięcy załadowano i wyładowano 271,7 tys. wagonów towarowych, jest to o 9,5 proc. mniej niż w okresie stycznia-czerwiec 1998 r.

### Rośnie bezrobocie

W końcu roku ubiegłego spodziewano się, że u progu 2000 roku bezrobocie sięgnie 7,5 proc., teraz natomiast uważa się, że może ono przekroczyć prognozowany poziom o 1 pkt.

Główną przyczyną jest sytuacja ekonomiczna przedsiębiorstw, która, jak twierdzi wielu pracodawców, pogorszyła się z powodu kryzysu finansowego w Rosji. W ostatnim miesiącu na giełdzie aktywnie rejestrują się abiturienty oraz absolwenci.

W porównaniu z rokiem ubiegłym bezrobotnych rejestruje się o jedną piątą więcej, natomiast nowych miejsc pracy - o piątą część mniej.

Analitycy rynku pracy odnotowują, że wzrasta zapotrzebowanie na specjalistów w zakresie handlu i zarządzania przedsiębiorczością dla poszukiwania nowych rynków.

### Małe lwiatka w Kownie

Kowieńczycy i goście miasta mogą już podziwiać spacerując w klatce lwów afrykańskich dwa małe lwiatka. Obecnie są to najbardziej odwiedzane zwierzęta w Kowieńskim ZOO.

Choć obydwa urodzone 28 maja maleństwa jeszcze ssą matkę, to jednak dzienna porcja każdego wynosi 2 kg surowego mięsa. Rodzice ich - Tera i Neteras również urodzili się w Kowieńskim ZOO.

### Kiejdańskie rekordy

31 lipca z okazji obchodów 627 rocznicy założenia Kiejdan agencja "Factum" zarejestrowała dwa nowe rekordy Litwy: najdłuższego rysunku i rzeźb lodowych.

Ponad 300 dzieci wykonało rysunek o długości 307 m. Jego szerokość wynosi 55 cm.

Podczas tych uroczystości po raz pierwszy na Litwie wykonano rzeźby w lodzie "Trzy papugi Dadu".

## Dzisiaj - rozruch pierwszego reaktora

Kierownictwo Ignalińskiej Elektrowni Atomowej, które planowało uruchomienie pierwszego reaktora słowni jeszcze w ubiegłym tygodniu, zamierza uruchomić go dziś.

Inżynier naczelny elektrowni G. Negrivoda powiedział, że zapotrzebowanie na energię elektryczną jest teraz bardzo niskie, więc nie ma żadnej przyczyny, aby śpieszyć z rozruchem jeszcze jednego reaktora.

"Latem na Litwie zawsze zużywa się mniej energii elektrycznej, a nie ma komu sprzedać jej za granicę" - powiedział G. Negrivoda.

Zapewnił on, że nie śpieszy się z uruchomieniem reaktora, który uzyskał licencję w ubiegłym tygodniu, "naprawdę nie w powód problemów technicznych".

Planuje się, że po pierwszym uruchomieniu reaktora całą moc osiągnie on w piątek.

Od tego dnia obydwa bloki elektrowni atomowej będą działały z niewielką mocą.

Według oceny specjalistów, lepiej jest z niewielkim obciążeniem wykorzystywać obydwa reaktory, chociaż i nie zwiększając ilości energii, której w ciągu doby jeden reaktor wytwarza około 24 mln kWh.

W takim przypadku, w razie defektu można bezwzględnie zatrzymać jeden reaktor i zwiększyć obciążenie drugiego, a nie włączyć nagle nie używanego od pewnego czasu reaktora.

W ubiegłym tygodniu Państwowa Inspekcja Bezpieczeństwa Energetyki Atomowej przyznała, że warunki bezpieczeństwa pierwszego bloku energetycznego Ignalińskiej EA odpowiadają kryteriom bezpieczeństwa, wydała licencję na jego działanie na okres 5 lat i określiła warunki ważności licencji oraz przedstawiła propozycje dotyczące ulepszenia bezpieczeństwa na przyszłość. (BNS)

### Konferencja w Sejmie

## Dagys o polityce państwa

Zastępca sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych Rimantas Dagys twierdzi, że Litwa, chcąc zostać pełnowartościowym członkiem wspólnoty międzynarodowej, powinna podkreślać nie tyle własne sprawy, ile dopomóc w rozwiązywaniu problemów innych.

Takie stanowisko przedstawił w poniedziałek na konferencji prasowej, podczas której skomentował sympozjum międzynarodowe, jakie odbyło się w ubiegłym tygodniu w Grecji w celu omówienia konfliktu w Kosowie.

Zdaniem posła, patrząc oczyma wspólnoty międzynarodowej, region bałtycki jest spokojny i stosunkowo pomyślnie się rozwija, dlatego znacznie zmalała uwaga względem niego.

Jak powiedział on, poprzednio Litwa podkreślała własne interesy, teraz natomiast nadszedł czas, aby "rozpocząć uczestniczenie w rozwiązywaniu kłopotów innych".

Mówiąc o aktualnym temacie "białoruskim", poseł zaznaczył, że

Litwa powinna zacieśniać więzi z siłami opozycyjnymi i demokratycznymi Białorusi. Twierdził on, że oficjalne stosunki Litwy z Białorusią stają się szczególnie delikatne, gdy rządy Aleksandra Łukaszenki utraciły swą legalność.

Zdaniem R. Dagysa, Litwa powinna z Białorusią współpracować konstruktywnie i kontynuować dialog jak z państwem, ale jednocześnie dokładać wszelkich starań do umacniania tam procesów demokratycznych.

Dagys uważa, że Litwa powinna wspierać słabe i rozdrobnione siły demokratyczne Białorusi i podejmować próby zacieśniania więzi z różnymi siłami opozycyjnymi.

Jak wiadomo, wiele państw, w tym również Litwa, nie uznaje wyznaczonego przez A. Łukaszenkę dwuzbiowego parlamentu oraz referendum konstytucyjnego z 1996 roku, na podstawie którego zostały rozszerzone pełnomocnictwa prezydenta i jego kadencja przedłużona do 2001 roku. (BNS)

## Kolej na "Ragutis" i "Vilniaus tauras"

Średniej wielkości spółki piwowarskie szukają inwestorów za granicą oraz na rynku miejscowym.

Fińska spółka piwowarska "Olvi", która nabyła browary na Lotwie i w Estonii, zamierza za 24 mln litów zakupić 49,9 proc. akcji kowieńskiego "Ragutisu", będących w posiadaniu właścicielki "Plzensky Pradžroj" japońskiej korporacji finansowej "Nomura".

Fińscy piwowarzy są pewni co do perspektyw rozwoju rynku litewskiego, więc cena akcji "Ragutisu" nie wydała się im zbyt wygórowana.

Niebawem umowę z inwestorami podpisze również inna spółka piwowarska - "Vilniaus tauras". Za 73 proc. akcji będących w posiadaniu firmy "Status" zamierza się otrzymać około 18 mln litów. Obecnie pozostający w ukryciu nabywcy skupują akcje od pracowników.

Browarem "Vilniaus tauras" interesuje się duńska "Bryggerigruppen". Jest to druga pod względem wielkości duńska firma piwowarska, produkująca piwo marek "Faxe", "Ceres", "Thor" i będąca właścicielką browaru brytyjskiego "Robert Cain Co".

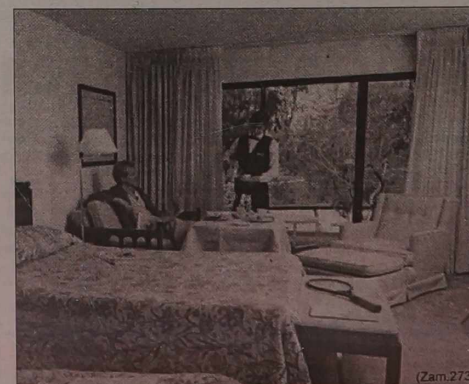
"Gubernija", będąca średnim browarem na rynku piwowarskim, montuje zakupione w Szwajcarii urządzenia do warzenia i filtrowania piwa. (ELTA)

**Nowy hotel w pobliżu Sejmu**

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonej apartamentów  
Sala konferencyjna  
Parking strzeżony  
Łączność: telefon, faks, internet

Tel./faks 370 2 752495  
Liūbarčio 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omninet.net/larsviva/>

**HOTEL ARS & VIVA**



(Zam.273)

**HOTEL "PUŠYS"**  
Blindžių 17, 2004 Vilnius

Tel. (370 2) 683 999,  
tel/fax 73 13 05  
e-mail: [bsc@tdd.lt](mailto:bsc@tdd.lt)

### Teletoto

Wyniki losowania nr 173,  
1 sierpnia 1999 r.

39 24 14 21 46 58 75 12  
32 17 62 07 34 55 73 72 29  
63

56 02 60 16 26 13 15 42  
31 43 11 71 01 05 18 65 47  
61

64 19 50 (linia)  
59 22 48 (przekątne)  
69 54 74 20 35 33 04 38

08 68 (cała tabela)  
Wygrane:  
cztery kąt - 2 Lt  
linia - 7 Lt  
przekątne - 27 Lt  
cała tabela - 57034 Lt

Nagrody dodatkowe:  
Samochód - los nr  
0332680

Projekt o wartości 1,3 mld Lt

## Odradza się idea mostu energetycznego

W celu zrealizowania projektu mostu energetycznego na Zachód zamierza się utworzyć wspólny przedsiębiorstwo spółki "Lietuvos energija" i spółki energetycznej "Polskie sieci elektroenergetyczne" (PSE), które projektowałyby, budowały i eksploatowały linię przesyłową oraz poszukiwaliby inwestorów.

Wartość projektu na Litwie wynosi 720 mln litów, wliczając roboty przy zakończeniu budowy górnego basenu elektrowni wodnej w Kruonysie. Na terytorium Polski koszt roboty wyniosłby około 600 mln litów.

Zgodnie z odnowionymi propozycjami firmy "Lietuvos energija", gospodarka elektryczna kraju

byłaby zintegrowana z systemami energetycznymi krajów Europy Zachodniej i Środkowej po wykonaniu trzech etapów robót budowlanych.

Do końca 2001 roku zostałyby zbudowana linia o napięciu 110 kilowoltów z Olity do polskiego miasta Hańcza (jej moc sięgałaby 300 mln kilowatogodzin energii elektrycznej w ciągu roku), do końca 2002 roku - linia od Kruonysu do Olity i od Hańczy do Ełku. Kilka podsekcji elektrowni w Kruonysie po zbudowaniu tych linii pracowałyby wyłącznie dla odbiorców w Polsce.

Do końca 2003 roku na terenie Polski mają być zbudowane linie od Ełku do Olsztyna i w Białogosto-

ku, natomiast na Litwie przewiduje się urządzenie odcinka prądu stałego. Przepustowość nowej dwuogniowej linii o napięciu 440 kilowoltów w ciągu roku sięgałaby 6 mld kilowatogodzin energii elektrycznej.

Koncepcję tę powinien jeszcze zaakceptować rząd i dopiero wtedy można będzie zacząć negocjacje z polskim przedsiębiorstwem energetycznym.

Projekt mostu energetycznego na Zachód powstał jeszcze w 1997 roku. Firma "Power Bridge", która wygrała ogłoszony przez Ministerstwo Gospodarki konkurs, zwrękała z realizacją projektu ponad rok i ostatecznie upadł on ze skandalu. (BNS)

Zwrócił uwagę na siebie i rzekę

## Rekord w brudnym Niemnie

250 tys. ruchów zrobił mistrz świata w triathlonie Vidmantas Urbonas, który przepłynął 460 km Niemnem.

Przytaczając fakty o swym pływaniu na konferencji prasowej w poniedziałek sportowiec odnotował również, że w wodzie spędził 83 godziny, najtrudniej było mu płynąć w ostatnich dniach, gdy w dolnym biegu Niemna zaczął wiać wiatr zachodni, woda najmniejsza była koło Merezca, a najbardziej zanieczyszczona - od miejscowości Gerdašiai do Merezca. Koło Kowna z powodu szczególnie wielkiego zanieczyszczenia wody medycy w ogóle zabronili pływania. V. Urbonas po przepłynięciu 460 km Niemnem stracił 5 kg. Koszt wyprawy wyniósł blisko 150 tys. litów, trzecią część tej sumy zebrano od osób prywatnych.

Na Niemnie są jeszcze miejsca, gdzie poziom zanieczyszczenia wody kilkaset razy przekracza dopuszczalną normę. Zła sytuacja jest koło Pren, Jurborku, Druskienniki, Olity i mniejszych miasteczek przybrzeżnych. (ELTA)

Volvo uratowało życie pani prezydent Litwy

## Krowa nie ustąpiła

W piątek późnym wieczorem eskorta lotewska prezydent Vary Vyke-Freiberga zabiła krowę należącą do rolnika rejonu poswolskiego, która niespodziewanie wybiegła na drogę.

Do awarii doszło o godz. 23 min. 45, gdy prezydent Litwy wracała do Rygi z Lotycka Wileńskiego.

Vyke-Freiberga przyleciała razem z prezydentami Litwy i Estonii

samolotem prezydenta Finlandii. Powrócili oni z międzynarodowej konferencji w Sarajewie.

Krowa wybiegła na drogę na 34 kilometrze szosy Poniewież - Po-swol. Najpierw wstała na nią samochód lotewski urzędu prezydenta "Volvo 850", który prowadził 30-letni Ervins Kaisis.

Od uderzenia zwierzę odsko-

ciło i wpadło na samochód eskortowy "Volvo 570" Departamentu Policji Litwy, prowadzony przez 40-letniego Georgija Krawčunas.

Zwierzę zginęło, ludzie nie ucierpieli, oba pojazdy zostały mocno uszkodzone.

Samochód grupy eskortowej z miejsca wypadku odjechał do Wilna, natomiast samochód V. Vyke-Freiberga ruszył dalej w kierunku granicy litewsko-lotewskiej. (BNS)



## I tak go dopadnie...

1 sierpnia o godz. 15 min. 55 na jeziorze Bernardyńskim w Trokach, w odległości 150 m od brzegu, na łodzi motorowej należącej do Stanisłosa Narkevičiusa (pseud. "Narkusza") eksplodował nieustalony ładunek wybuchowy. Podczas wypadku ranny został sam właściciel łodzi - lider świata przestępczego. Z wieloma obrażeniami ciała trafił on do szpitala, gdzie przeprowadzono natychmiast operację: amputowano nogę do kolana oraz niektóre palce rąk. Pacjent przebywa na oddziale reanimacji.

J.R. (ur. 1980), która w czasie wybuchu była z nim razem, jest się w domu.

Nurkowie dokonali penetracji dna jeziora, szukając mechanizmu ładunku wybuchowego. W poniedziałek podejrzanych jeszcze nie ustalono. Prokuratura dzielnicowa rej. trockiego wszczęła sprawę karną dotyczącą usiłowania zabójstwa 2 ludzi sposobem zagrażającym życiu wielu osób. Prawdopodobnie sprawa zostanie przekazana do Wydziału Badań Zorganizowanej Przestępczości Wileńskiej Prokuratury Okręgowej. Motywuje się to tym, że podczas dochodzenia może wyjść na jaw

wiele korzystnej dla funkcjonariuszy informacji.

W 1996 roku na "Narkuszu" dokonano zamachu, podkładając ładunek wybuchowy do samochodu. W 1997 r. skazany na 2 lata więzienia za „wymuszanie”. Po odbyciu kary Narkevičius stał się odbiurkiem ostrożny i starał się uniknąć „spotkań” z organami prawnymi. Próbował nawet swą działalność zamaskować udzielając pomocy szkółom. Podczas niedawnego zatrzymania w Trokach 8 ton przemyczonego spirytusu "Narkusza" zdołał uniknąć odpowiedzialności, chociaż funkcjonariusze policji podejrzewali, że tu również maczał palec.

Główny prokurator Trok twierdzi, że nie może dokładnie powiedzieć, czy w tym rejonie szerszy się zorganizowana przestępczość. "W ciągu 1,5 roku mojej pracy na tym stanowisku w Trokach nikt się nie zwracał z powodu wymuszania. Więc, albo ludzie są tak wystraszeni, albo wymuszania nie ma" - oświadczył prokurator.

Tymczasem mieszkańcy Landdwarowa, gdzie mieszka "Narkusza", są zdania, że jeśli nawet on przeżyje, to i tak go w końcu mafia dopadnie...

Przygotowała Irena Litvin

## Kronika policyjna

Dział Sztabu Informacji MSW RL podaje: w dniach 30 lipca - 1 sierpnia w kraju zanotowano 452 przestępstwa, w tym: 2 zabójstwa, 18 obrażeń ciała, 4 gwałty, 50 chuligańskich ekscesów, 16 rabunków, 1 oszustwo, 361 kradzieży. Skradziono 30 samochodów, znaleziono - 12. Zanotowano 69 wypadków drogowych i 29 pożarów. Znalaziono zwłoki 18 osób. Zatrzymano 36 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

### Zabójstwa

30 lipca około godz. 17 w mieszkaniu E. K. (ur. 1973 r.) na ul. Studentu w Mejszagole znaleziono zwłoki S. S. (ur. 1977 r.) z ranami ciętymi i klutymi bruzcha. Podejrzana, nietrzeźwa E.K. odwieziono do komisariatu policji. \*\*

1 sierpnia około godz. 0 min. 30 podczas oboju godz. 17 w domu kultury w Lankupiai (rej. kłajpedzki) A. N. (ur. 1978 r.) nożem zraniał T. L. (ur. 1982 r.), R. S. (ur. 1981 r.) i młodego mężczyznę o nieustalonej tożsamości, który w drodze do szpitala zmarł.

Podejznanego zatrzymano.

### Rosjanie zatrzymali kuter

Późnym wieczorem w sobotę straż graniczna obwodu kaliningradzkiego Rosji zatrzymała prowadzony przez obywatela Litwy R. R. kuter "Amur-2", który nielegalnie wpłynął na rosyjskie wody terytorialne.

Kapitan kutra nie powiadomił o wypłynięciu policję graniczną. Dlatego o godzinie 21.15 poszukiwał go statek "Madeleine" dywizjonu strażniczego jednostki ochrony wybrzeża policji granicznej. O godz. 23 rosyjska straż graniczna zawiadomiła o zatrzymaniu

kutra. Razem z R. R. (ur. 1966) płynęła jego żona oraz troje dzieci.

### Rabunki

31 lipca o godz. 1 min. 30 do domku letniskowego A. J. w Solenikach w Wilnie wdarli się 3 młodzi ludzie. Napastnicy zabrali 1.170 litów i różne rzeczy. \*\*

1 sierpnia o godz. 2 min. 45 do Komisariatu Policji rej. pokrojskiego zgłosił się nietrzeźwy ob. Szwecji N. P. i zawiadomił, że 31 lipca o godz. 23 we wsi Paerzėiai, podczas szw rokerów, pobili go młodzi mężczyźni i zabrali dokumenty, 2.000 litów i 14.000 szwedzkich koron.

### Wypadki drogowo

1 sierpnia około godz. 9 na ul. Taikos w Aukštėliai (rej. radwiliški) mercedes benz 200, prowadzony przez P. V. (ur. 1980 r.) przejechał leżącemu na drodze V. V. (ur. 1930.), który poniósł śmierć na miejscu.

### Szedł po torach

30 lipca o godz. 22 min. 30 na stacji kolejowej w Wace Trockiej (rej. wileński) lokomotywa potrąciła idącego torami mężczyznę w wieku około 35 lat. Poszkodowany ze wstrząsem mózgu, w stanie zapadłości został umieszczony w szpitalu.

### Prokurator?

31 lipca do Komisariatu Policji rej. poniewieskiego zgłosił się A. K. i zawiadomił, że 30 lipca o godz. 21 min. 30 do jego domu we wsi Zelžiai przyszedł nietrzeźwy prokurator poniewieskiej prokuratury okręgowej V. Simas. Funkcjonariusz wybił szyby w 4

oknach, porwał firanki, złamał stół i drzwi, pobił naczynia i telewizor. Straty się ustala. Funkcjonariusza odwieziono do izby wyluzowania.

### Zraniono policjanta

1 sierpnia o godz. 0 min. 30 na ul. Šventioniu w Niemenczyne (rej. wileński) 3 młodzi ludzie zranili nożem policjanta wileńskiego GKP E. P. (ur. 1975 r.). Poszkodowany leczy się w domu.

### W hotelach kradną

W hotelu "Taurus" w Połdże od złodziei został komo poszkodowany obywatel W. Brytanii.

Złoczyńcy z pokoju hotelowego, w którym Brytyjczyk zatrzymał się na jedną dobę, skradli dwie walizki. Zawieraly one odzież gościa oraz dwa komputery. Obywatel W. Brytanii odcenił straty na ponad 18,5 tys. litów.

Przygotowała Irena Litvin

Wielkie zamieszanie w Nadleśnictwie Solecznickim

# Gdzie drwa rąbią, tam leśniczowie lecą

Nadleśnictwem Solecznickim kierują naraz trzy osoby. Zgodnie z decyzją sądu, na poprzednią posadę wrócił nadleśniczy Vytautas Raudonis. Zajmującego od siedmiu miesięcy to stanowisko Raimundasa Ribaciūskasa skierowano na urlop, a obowiązki nadleśniczego pełni jego zastępca Viktoras Kuklys. Na wszystkie nominacje są rozporządzenia podpisane przez dyrektora Departamentu Lasów i to właśnie sprawia wielkie zamieszanie w zespołach nadleśnictw.

## Wtedy wszystko się zaczęło

Teraźniejszy zespół nadleśnictwa został skompletowany w 1990 roku, gdy kierownictwo objął Vytautas Raudonis. Przedtem młodzieź tu się nie zatrzymywała na dłużej. W nadleśnictwie cały sprzęt techniczny był przestarzały. Młody kierownik otrzymał traktory, których przeciętny „wiek” wynosił około 5 lat, ciężarówek - 10,5 lat, samochodów osobowych - 15 lat. Wypożyczyci 10 łańcuchów do pił motorowych w Olkienikach, 10 łańcuchów - w Prenach i zabrał się do pracy. Zaczęło zarabiacie pieniądze, nabywano sprzęt. W ciągu następnych 6 lat nadleśnictwo zakupiło 22 traktory, 8 samochodów do przewozu dłużyc, 6 ciężarówek, 3 samochody strażackie. Naturalnie, że zwiększyła się też objętość pozyskiwania drewna. Jeżeli w roku 1990 pozyskano i sprzedano 36 tys. metrów sześciennych, to w roku 1996 - 74 tys. metrów sześciennych.

## Ministerstwo inne, więc też porządku inne

Przy takiej ilości sprzętu technicznego i entuzjazmie zespołu tak się stało, że leśnictwo zaczęło „przekraczać plan” pozyskiwania drewna. Na przykład, w roku 1996 wycięto 10 tys. metrów sześciennych drewna zaplanowanego do wycięcia w roku następnym. Wówczas jeszcze zezwolono na produkcję zaliczeniową. Oczywiście, drewno sprzedano w roku 1996 i uzyskano 700 tys. litów. Jednocześnie w tym samym roku zlikwidowano Ministerstwo Leśnictwa i utworzono Nadleśnictwa Generalne. Powiadają, że kierownictwo nim objęli ludzie niekompetentni. W każdym razie zabroniono produkcji na wyrost. W wyniku czego miał miejsce przypadek: w roku 1997 nadleśnictwu zabrakło do planu 700 tys. litów, ponieważ las wycięto i sprzedano w 1996 roku. Dokonano sprawdzenia i ustalono: „Sytuacja jest nienormalna, las wycięto w roku 1997, pieniądze natomiast uzyskano w roku 1996”. Następnie, poczynając od roku 1997, w ciągu niespe-

lna dwóch lat w nadleśnictwie przeprowadzono 12 rewizji. Miesiąc sytuację analizowała Kontrola Państwowa. Poważnych naruszeń nie ustalono.

## „Dobremu” człowiekowi potrzebna jest dobra posada

A jednak rewizję kontynuowano. Przyczyną aktywnej działalności kontrolerów, jak teraz wyjaśniono, było to, że chciano usunąć nadleśniczego Vytautasa Raudonisa. Bez wątpienia stanowisko nadleśniczego w Solecznikach jest atrakcyjną posadą dla urzędników z Wilna. Tym bardziej, że nadleśnictwo ma wysoką pozycję w skali krajowej, dlatego więc pojawili się chętni zajęcia tego stanowiska. W czerwcu roku ubiegłego, jak powiedział V. Raudonis, wezwał go generalny leśniczy i zaproponował, aby złożył podanie z prośbą o zwolnienie, bo to nadleśnictwo jest w złej kondycji ekonomicznej. „Z własnej woli nie odejść - zwalnianie” - powiedział V. Raudonis i odjechał. W ślad skierowano trzech kontrolerów, niby dla sprawdzenia anonimowej skargi. Lecz kontrolerzy znowu zawięli władze nadzórne - sporządzili wspaniałe, bardzo pochlebne sprawozdanie. Zmuszono ich jednak do przerobienia dokumentu, przy czym w taki sposób, że w następstwie V. Raudonis otrzymał nagane. Niedawno jeden z tych kontrolerów zeznał w sądzie: „Zmuszono nas do przerobienia dokumentu i powiedziano: Raudonisa należy usunąć po to, by zwolnić miejsce dla dobrego człowieka”.

## Długi rosy, a zarobki - nie

Tymczasem w nadleśnictwie rosły długi. Na początku 1998 roku wyniosły one 1 mln 300 tys. (z uwzględnieniem 700 tys., o których wspomniano wyżej). Do kwietnia V. Raudonis zmniejszył zadłużenie o 400 tys. Lecz w owym czasie dokonał, jak powiadają jego oponenti, nieprzemysłanej i nieuzasadnionej operacji finansowej. Mianowicie, nabył dwa specjalne traktory do przerzadzania lasu o wartości przeszło 1 mln litów. Zadłużenie w nadleśnictwie od razu podskoczyło do 2 mln 400 tys. litów. Na nabycie tych maszyn jest zezwolenie Nadleśnictwa Generalnego, powstaje więc wrażenie, że, udzielając zezwolenia nadleśniczego spowodowano do zakupu drogiego sprzętu technicznego, aby nadleśnictwo jeszcze bardziej ugrzęzło w długach. We wrześniu zawięła ostatnia rewizja, która odnotowuje wielkie długi, lecz przemilcza ten fakt, że długi wzrosły z błogosławieństwa organizacji nadrzędnej. Nie zważając na to, że rewizjenci znowu spo-



Prawie trzy miliony litów zainwestowano w budowę gmachu administracyjnego. Potrzebny jest jeszcze milion, ale skąd go wziąć?

rzadzili „delikatny” akt, nadleśniczym polecono przygotować plan wyjścia z krytycznej sytuacji finansowej. Należy powiedzieć, że w leśnictwie także pojawiły się osoby niezadowolone z „roztutności” finansowej V. Raudonisa. Po 3-4 miesiące nie wypłacano ludziom wynagrodzenia. W takiej dochodowej firmie robotnikom placono minimalne wynagrodzenie, a kierownicy otrzymywali prawie po 3 tys. litów. Ale nadleśniczy miał sporo stronników. Przed jego zwolnieniem do Ministerstwa nadszedł list od 28 robotników z prośbą, aby zostawił V. Raudonisa w spokoju. Jednakże zast. ministra rolnictwa, do którego należały już leśnictwa, 20 października ub. r. wydał rozporządzenie o zwolnieniu V. Raudonisa za nieracjonalne wykorzystanie funduszu leśnego, za krytyczną sytuację finansową, za nierentowną pracę oddziałów. Odmówiono mu urlopu za rok 1995. V. Raudonis podał do sądu Departament Lasów i Terytoriów Ochronnych.

## Jedną sprawę zakończono, drugą - zaczęto

Sąd rozpoczął się 11 lutego br. Już na pierwsze posiedzenie V. Raudonis zjawił się ze wszystkimi dokumentami, dowodzącymi bezpodmiotowości jego oskarżenia. Odkończył się osiem posiedzeń sądu, z których sześć odcroczono. Ostatecznie 10 czerwca zapadł wyrok: w pilnym trybie przywrócić na stanowisko V. Raudonisa. 29 czerwca zast. dyrektora Departamentu Lasów wydał rozporządzenie o przywróceniu nadleśniczego do pracy. 30 czerwca V. Raudonis powrócił do pracy i od razu udał się na urlop. Powstała sytuacja opisa-

na w wstępie artykułu. Co dalej? Gdy zwalniano V. Raudonisa, nie wymagano, by przekazał on dokumentację. Teraz żąda on, aby przekazano mu sprawę. W Departamencie powiadają: po powrocie z urlopu nadleśniczego R. Ribaciūskasa. A tymczasem robotnicza okręgowa wszczęła sprawę karną z powodu wyżej wymienionych już faktów.

## Co w nowych dokumentach nadleśnictwa?

„Nie chcę mnie dopuścić do dokumentów” - mówi V. Raudonis. Jego zdaniem, nadleśniczy R. Ribaciūskasa „nawet w ciągu tych siedmiu miesięcy, które pracował, zdążył „narozrabiać”. Na przykład, codziennie dojeżdża do pracy z Olity na koszt państwa. Niedawno R. Ribaciūskasa „rozreklamował się” w gazecie miejscowej, gdzie, nie przytaczając konkretnych, zapewnia, że sprawę w nadleśnictwie poszły w górę, bo zajęło drugie miejsce w kraju. O 30% podwyższono zarobki, wypłacono premie. Niektórzy twierdzą, że na te cele otrzymał pieniądze z Departamentu Lasów. Jak jest naprawdę, trudno powiedzieć, bo w ciągu 7 miesięcy w nadleśnictwie nie było rewizji.

## Jedni ministrowie byli „za”, inni - „przeciw”

Nieco intrygująca jest historia budowy pięknego gmachu administracyjnego nadleśnictwa. W 1990 roku V. Raudonis po objęciu stanowiska nadleśniczego wyjaśnił, że w ciągu 24 lat sołeczniczek gospodarstwo leśne nie zbudowało żadnego obiektu. Ówczesny minister leśnictwa powiedział: „Bierz dobry projekt i buduj w Solecznikach coś ładnego, po-

mogę”. Potem ministrowie często zmieniali się, ale pomagali również następni. Wzniesiono ściany, pokryto dach. Ale, gdy zlikwidowano ministerstwo, budowa zamarała. Zainwestowano tu już 1 mln 300 tys. litów pieniędzy leśnictwa i 1 mln 260 tys. - ministerstwa. Na jej zakończenie potrzebny jest jeszcze milion litów. Lecz w ministerstwie zapada decyzja, że ten obiekt jest zbyt duży i nie warto kończyć jego budowy. Według własnego uznania chciał nim się rozporządzić V. Ribaciūskasa. Przywrócił z Olity niezależnych ekspertów, którzy oszacowali budynek na 800 tys. litów i chciał sprzedać go miejscowym biznesmenom. Znow w obronie „swego dzieła” stanął V. Raudonis, zwracając się do Związku Leśników. Sprzedaży zabroniono. Powstał inny pomysł: przekazać nowy gmach Funduszowi Majątku, a stary budynek administracyjny wyremontować. Specjaliści powiadają, że to nieracjonalne. Departament Lasów przydzielił na remont 500 tys. Lt, tymczasem część administracyjnego nowego gmachu - za 300 tys. Lt, można doprowadzić do stanu używalności. Dlaczego więc w Solecznikach nie może być nowoczesnego nadleśnictwa? Jeżeli ten obiekt jest za duży, to w nim mogą rozlokować się jeszcze organizacje towarzyszące, na przykład ochrona przyrody itd. Dlaczego nie można urządzić tu muzeum lasu? Już teraz połowę powierzchni rejonu zajmują lasy, w tym Puszcza Raudonicka. Będzie ich więcej, ziemia w Solecznickim nadaje się bowiem prawie wyłącznie do zakładania lasów.

Piotr Ryngiewicz  
Fot. autora



Ludzie śpiewali, śmiali się, niejeden się rozczulił i popłakał

# Bliskie, bo polskie

(Dokończenie ze str. 1)

Odwiedził każde sanatorium, kawiarnię, stołówkę. W końcu, każdy kuracjusz z Polski, których w sezonie letnim w Druskiennikach bywa od 5 do 10 tys., a także goście z innych krajów i Litwy, wiedzieli, że w czwartek, 29 lipca odbędzie się koncert i to nie byle jaki!

## Pełna sala

Późne czwartkowe popołudnie. Ekipa "Kuriera" wraz z artystami kapeli staje przy sanatorium "Draugystė". Pusto. Ludzi nie ma. Wszystkich oblatuje błąd strach. Przecież to kompletna klapa! Komu będziemy grali?

Spokojnie. Połowa biletów jest już zarezerwowana. Zobaczyć, że jeszcze zabraknie miejsca na sali – uspokaja Markowicz. Rzeczywiście. Godzina 19 – ludzi coraz więcej. Godzina 20 – czas rozpoczęcia koncertu. Na sali nie ma wolnych miejsc. Ponad czterysta osób przyszło posłuchać "Wujka Mańka" i spotkać się z dziennikarzami "Kuriera". Młodzi dziennikarze mają tremę – trzeba wyjść na scenę. Na szczęście, jest Barbara Znajdziłowska. Dziennikarz znany, lubiany i doświadczony. Z jej pomocą odbywamy ten "proceder".

## Śpiewy, śmiech i łzy

Kapela "Wujka Mańka" ze spół, który ma na swoim koncie



Wielu chciało widzieć kapelę "Wujka Mańka"

kilkaset koncertów na Litwie i całym świecie – ruszyła. Kierownik Zbigniew Lewicki przedstawia solistę "Wujka Mańka" – Mariannę Wojtkiewicz, która liczy "tyle samo lat", co "Kurier Wileński".

Sala ożyła. Piękne piosenki: śmieszne i zawadiackie, sentymentalne i smutne – "Stare wileńskie ulice", "Tyko we Lwowie", "My Indianie z Wileńszczyzny", "Cztery razy raz po raz", "Już mi raz zabrali Wilno" i wiele in. niko go nie zostawiły obojętnymi. Ludzie śpiewali, śmiali się, niejeden się rozczulił i popłakał. Koncert kapeli trwał ponad dwie godziny – gdyby nie ograniczony czas, mógłby trwać jeszcze dłużej.

## Widzowie byli zadowoleni

- Wszystko, co polskie, jest mi bliskie – czy dobre, czy złe. Nie mogłam nie przyjść na to spotkanie i koncert, bo to jest część mego życia – mówi Janina Miszkinis, mieszkanka miasta nad Niemnem, prezes Koła Katolickiego oddziału ZPL w Druskiennikach.

Pan Ipolitas, kuracjusz z Wilna, zrezygnował z koncertu muzyki litewskiej, który odbywał się

w tym samym czasie w Druskiennikach i przyszedł na koncert kapeli. Dlaczego wybrał się akurat do nas? Powiedział, że bardzo lubi właśnie taką zwyczajną, lekką, bezpośrednią muzykę i nie przeszkadza mu wcale, że jest ona polska. "Nigdy specjalnie nie uczyłem się polskiego. Samo życie nauczyło mnie tego. Kupiłem nawet kasetę z nagraniami kapeli. Cieszę się, że wybrałem się tutaj. Odpocząłem i miałem dużą satysfakcję" – mówi pan Ipolitas.

- Widziane dzisiaj tury na pewno popłynęłyby również w Belgii – powiedziała Danuta Freyer, prezeska Stowarzyszenia Polaków w Belgii. Takie spotkanie oceniła pozytywnie i chciałaby bardzo coś podobnego zawieźć Polakom do Brukseli.

## Po koncercie

Występ kapeli odniósł duży sukces. Nie byłby on możliwy bez pomocy oddanych i wiernych

"Kurierowi" ludzi. Chcemy podziękować dyrektorze sanatorium "Draugystė" Violetcie Kumbrienė, prezesowi oddziału ZPL w Druskiennikach Janowi Mankiewiczowi, byłej prezes oddziału ZPL w Druskiennikach Paulinie Lipowicz, mieszkance tego miasta Agnieszce Iwanowej-Surowiec i wielkiemu przyjacielowi naszego dziennika Bolesławowi Sienkiewiczowi. Bez nich do koncertu by nie doszło.

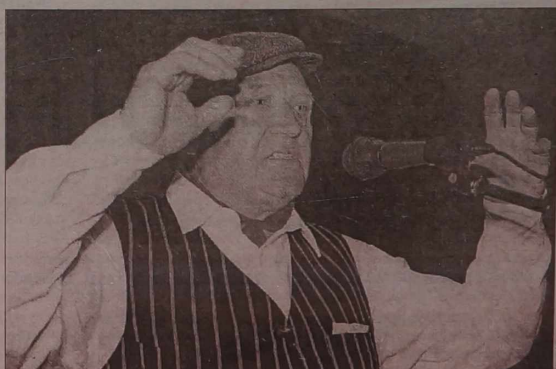
Osobno trzeba powiedzieć o Winieku (Dominik Kuziniwicz). Ten popularny "Wilniuk" również był z nami. Weselił i bawił publiczność, ale co najważniejsze, zachęcał do czytania i prenumeraty "Kuriera Wileńskiego".

Prócz tego, dziękujemy wszystkim, którzy przyszli na koncert, byli i śpiewali razem z nami.

Danuta Kamilewicz  
Paweł Kobak  
Fot. Jerzy Karpowicz



Każda piosenka kapeli była wręcz "polykana"



Nasze wieme i kochane pomocniczki Viktoria i Wacława Sienkiewicz, stale rozpowszechniające w Druskiennikach "Kurier Wileński"

Wujek Maniek, mimo że liczy "tyle samo lat" co "Kurier", na scenie jest zwały i wesoly niżym młodzik



Wincuk sprzedawał kasety, reklamówki i "Kurier Wileński"



Dziennikarze "Kuriera" również mieli zaszczyt powitać miłą publiczność



"Bardzo dawno słyszałam kapelę "Wujka Mańka", dlatego przysięgam na ten koncert ponownie" – powiedziała Irena Palowicz, prezes Polskiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych na Litwie

W Akcji Wyborczej Polaków na Litwie

## Dominowały sprawy organizacyjne

2 lipca br. odbyło się posiedzenie komisji rewizyjnej AWPL, w którym wzięli także udział członkowie byłej komisji rewizyjnej, eks-sekretarz Akcji Alicja Pietrowicz oraz prezes AWPL Waldemar Tomaszewski. Członkowie komisji przejęli od swej poprzedniczki szereg dokumentów finansowych oraz stwierdzili brak niektórych z nich; m.in. dotyczących siedziby organizacji.

Na swym pierwszym posiedzeniu komisja rewizyjna wybrała też nowe władze: prezesem została Maria Reksć, wiceprezesem - Józef Sieniawski, sekretarzem - Jan Miłoszewicz.

x x x

9 lipca odbyło się pierwsze robocze posiedzenie Rady (Naczelnej) AWPL, na którym przebrały kwestie organizacyjne. Wiele uwagi poświęcono sprawie zagospodarowania siedziby organizacji, znajdującej się przy ul. Zamkowej (Pilies) 16 oraz problemowi spłacenia niemałych długów za jej wynajem i ogrzewanie. Przyjęto szereg konkretnych decyzji dotyczących uporządkowania dokumentów. Członkom Akcji polecono wypełnić karty osobiste oraz dostarczyć zdjęcia na legitymacje partyjne. Trockiemu, sołecznickiemu i wileńskiemu miejskiemu oddziałom zarządono wyrobienie pieczęci oraz założenie kont bankowych. Komisji nadzorczej AWPL powierzono przejęcie całej dokumentacji organizacji. Podobne zadania postawiono też i przed oddziałami.

Członkowie rady jednogłośnie zatwierdzili Wandę Kuźminą na stanowisko skarbnika.

Na posiedzeniu przedyskutowano także problem planowanego nowego podziału terytorialno-administracyjnego, sytuacji

w rolnictwie i energetyce kraju. Postanowiono na najbliższe posiedzenie przygotować pakiet propozycji dotyczących postrzymania rujnowania ekonomicznego wsi litewskiej jako takiej i powiatu wileńskiego - w szczególności.

x x x

Na odbytym 15 lipca posiedzeniu prezydium AWPL m. Wilna, któremu przewodniczył prezes oddziału Tadeusz Filipowicz, dominowały kwestie organizacyjne, wynikające z uchwał posiedzenia Rady (Naczelnej) AWPL. Członkowie prezydium wybrali też sekretarza oddziału, którym została Kazimiera Stankiewicz.

x x x

W dniu 23 lipca zwołano posiedzenie prezydium Sołecznickiego Oddziału AWPL. Dominowały na nim również kwestie organizacyjne, wynikające z ostatnich decyzji Rady (Naczelnej) Akcji. Członkowie prezydium zarejestrowali ponadto nowe koło AWPL w Turgielach, którym będzie kierował Wojciech Jurgielowicz.

Na posiedzeniu przewodniczył prezes oddziału Czesław Cilandz, uczestniczył w nim też prezes AWPL Waldemar Tomaszewski.

x x x

28 lipca prezes AWPL Waldemar Tomaszewski spotkał się z posłem Januszem Dobroszem, przewodniczącym klubu poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Podczas spotkania omówiono problemy wsi polskiej i litewskiej, które są często zbliżone, jak również problemy Polaków na Litwie.

Delegacja PSL bawiła w Wilnie na zaproszenie prezesa Partii Chłopskiej Ramunasa Karbauskisa.

Inf. wł.

Państwo obniża cenę i obiecuje częściowy skup

## Gryka może się nie opłacić

W ubiegłym roku niektórzy farmerzy nieźle zarobili na sprzedaży ziarna gryki. Zachęciło to innych i obecnie na polach rejonu dojrzewa nie tysięcy (jak w roku ubiegłym), lecz 2 tysiące hektarów gryki, która nieźle rodzi na naszych nieurodzajnych glebach.

Niemniej od dawna zauważono, że w rolnictwie niespodzianki bywają. Pierwsza polegała na tym, że w roku bieżącym obniżono cenę gryki - za tonę ziarna wysokiej jakości płaci się 1200 Lt, z czego 400 Lt stanowią subsydia państwowe. Druga niespodzianka polegała na tym, że państwo obiecuje zakupić tylko trzecią

część spodziewanego plonu. Dla rejonu ustalono kwotę 580 ton gryki, gdy tymczasem farmerzy zamierzają wytmócić do 2 tys. ton ziarna, co oznacza, że mogą sprzedać około 1,8 tys. ton gryki. Kombinat "Varėnos grūdai", specjalizujący się w skupie gryki, nie znalazł rynku zbytu, dlatego też nie obiecuje swobodnego skupu ziarna, bez kwot. Nie jest wykluczone, że w tym roku wygrają ci, którzy nie siali gryki. Np. doświadczona gospodyni Róża Walukiewicz spod Kołesnik wytumaczyła brak gryki na swoich polach niepewnością jej zbytu.

Piotr Ryngiewicz

VII Pielgrzymka Rowerowa. Patronat prasowy - "KW"

# Za dni kilka powitamy ich w Wilnie

Do stóp Matki Bożej w Fatimie (Portugalia) młodzież wiezie bezgraniczne dziękczynienie za powrót wolności religijnej i demokracji dla narodów byłego ZSRR, a także będzie się modlić w intencji Rosji i wzrost wiary na całym świecie, ratowania ludzkości z niewoli grzechowej, by w tajemnicy zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi odświeżyć współczesnym niezgłębionym Miłosierdziem Bożym, gdy Matka wola - "nawracajcie się!".

W tej chwili pielgrzymi, którzy w

ub. piątek modlili się przed podróżą w Ostrej Bramie a 1 sierpnia po Mszy św. w moskiewskim kościele Niepokalanego Poczęcia sprawowanej przez ks. arcybiskupa Tadeusza Kondrusiewicza wyruszyli w drogę, znajdując się najprawdopodobniej w drodze do Katynia.

Ks. hm. Dariusz Stańczyk przed wyjazdem z Wilna powiedział m. in., że pielgrzymce przyświeca pamięć o każdej mogile polskiej na Wschodzie, gdzie leżą miliony ludzi, którzy stali na straży spraw Bożych, własnego honoru, spraw Ojczyzny i którzy oddali życie za nas. Nieprzypadkowo więc na drodze VII Pielgrzymki Rowerowej Moskwa - Fatima znalazł się Katyń i inne miejsca cierpienia i zagłady najwartościowszych obywateli RP. Ogółem 15 osób bierze udział w pielgrzymce. Jest to młodzież z Litwy, Polski, Kanady, Rosji, katolicy i prawosławni. Z Wilna wyruszyło 6 młodych ludzi. 9 sierpnia zawitają pielgrzymujący rowerzyści do Wilna. Stąd wyruszą trasą: Warszawa - Radom - Skarżysko Kamienna - Paradyż - Częstochowa - Wrocław - Lublin - Zgorzelec - Frankfurt n. M. - Luksemburg - Reims - Paryż - Orlean - Lourdes - Saragossa - Madryt - Awila - Salamanca - Coimbra - Fatima.

### Trochę statystyki

Pielgrzymi poza domem będą 63 dni, 41 dni jazdy rowerowej, 16 dni pełnych odpoczynku, 7 dni skróconych odpoczynków. Cztery etapy poniżej 50 km, trzy etapy poniżej 100 km, czternaście etapów poniżej 150 km, piętnaście etapów poniżej 200 km, cztery etapy poni-



W dniu Świętego Krzysztofa - patrona Wilna i podróźnych ks. hm. Dariusz Stańczyk dokonał poświęcenia rowerów, na których pielgrzymi obecnie jadą w kierunku Wilna, a stąd na Zachód

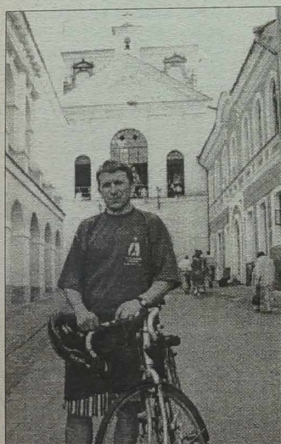
żej 220 km. Średnio jazdy - 145 km w ciągu dnia. Rowerem - Rosja, Białoruś, Litwa, Polska, Niemcy, Luksemburg, Francja, Hiszpania, Portugalia. W drodze powrotnej - samochodem - Szwajcaria, Czechy.

### Historia

Ks. hm. Dariusz Stańczyk poprzednio zorganizował i uczestniczył w sześciu podobnych wozach rowerowych. Z tym, że obecny jest najdłuższy - blisko 6 tys. km. W 1993 r. pielgrzymi pokonali na siodełkach trasę: Wilno - Rzym - Monte Casino (2907 km), w rok później - Litwa -

Litwa - Estonia "Śladami Jana Pawła II" (1520 km). W 1995 r.: - Kłajpeda - Szumsk, przez Litwę w intencji młodzieży (360 km), w 1996 r.: Wilno - Nowogródek - Kamieniec Podolski - Lwów. Szlakiem Kresów Wschodnich (1410 km), 1997 r.: Wilno - Gdańsk - Gniezno - Wrocław - Jasna Góra - Kraków. Dzielczynna za kanonizację błogosławionej Królowej Jadwigi (1470 km), 1998 r.: Wilno - Instambul (Konstantynopol). Szlakiem Adama Mickiewicza - 200 - lecie urodzin (2424 km).

Halina Jotkiallo  
Fot. Dariusz Stańczyk



Franciszek Litwiński uczestniczył we wszystkich poprzednich pielgrzymkach rowerowych, po dotarciu do Fatimy będzie miał na swym koncie blisko 15 tys. 600 km pielgrzymowania w siodełku

Orkiestra - Moniuszce, Chopinowi i Słowackiemu

## Litewska trasa "Victorii"

Informowaliśmy, że na zaproszenie Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. Stanisława Moniuszki (prezes - dyrektor Anapolia Skakowska), przybyła do nas Warszawska Międzyparafialna Orkiestra Instrumentów Dętych "Victoria". W ub. niedzielę zespół wystąpił przed Kaplicą Ostrobramską, w kościele Ducha Świętego,

przed pomnikiem Stanisława Moniuszki, w Katedrze Wileńskiej, na Placu Savivaldybės (Samorząd). Niech żałują ci, których upały z miasta wyгнаły, że nie byli obecni na wzruszających koncertach, które goście zadedykowali trzem wielkim Polakom: Stanisławowi Moniuszce, Fryderykowi Chopinowi i Juliuszowi Słowackiemu z okazji

przypadających w tym roku ich rocznicowych obchodów. Wczoraj orkiestra bawiła w Kownie.

"Victoria" powstała w listopadzie 1997 r. z inicjatywy proboszcza parafii Matki Boskiej Zwycięskiej w Warszawie - Rembertowie, ks. prał. mgr Edwarda Żmijewskiego przy wsparciu ks. prał. ppłk. pil. Zdzisława Krajczy - proboszcza parafii wojskowej Św. O. Rafała Kalinowskiego (od red.: postać Józefa Kalinowskiego ściśle łączy się z Wilnem i Litwą, był kierownikiem Wydziału Wojsny rządu narodowego na Litwie 1863 r, kierował powstaniem, aresztowany w końcu marca 1864, dziesięć lat spędził na zesłaniu, w 1877 roku wstąpił do zakonu karmelitów bosych) w Akademii Obrony Narodowej. Organizacji oraz kierownictwa artystycznego i funkcji kapelmistrza orkiestry podjął się płk rez. mgr Julian Kwiatkowski - absolwent Akademii Muzycznej w Poznaniu, kapelmistrz wielu orkiestr wojskowych.

Instrumentalistami "Victorii" w zdecydowanej większości są wychowankowie orkiestry, uczniowie podstawowych i średnich szkół Rembertowa oraz studenci Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej. Orkiestra w czasie wakacji i ferii zimowych organizuje "Warsztaty Muzyczne - Rekreacyjne", na których doskonalili swój kunst artystyczny i koncertuje. Właśnie tego



Radosław Dybowski i grupa wokalna w kościele Ducha Świętego w Wilnie

przykładem jest wizyta - pielgrzymka na Litwie. W Wilnie przedstawiła ona muzykę religijną oraz utwory patriotyczne a także z repertuaru klasycznego orkiestr. Mimo stosunkowo krótkiego okresu działalności "Victoria" legitymuje się dobrym profesjonalnym poziomem artystycznym. Wspomaga ją młodzieżowa grupa wokalna od solista Teatru Wielkiego w Warszawie Radosław Dymowski (bas - baryton). Bardzo widowiskowe są ubiory galowe orkiestry z jej elementami i herbami gminy Rembertów, zakupione z funduszy parafii MB Zwycięskiej.

H. J.  
Fot. Jerzy Karpowicz



Krótki występ i kwiaty od "Victorii" przy pomniku Stanisława Moniuszki



## Polska

Powstanie  
w zdjęciach

Wystawę fotografów „Powstanie Warszawskie” otwarto w poniedziałek w Urzędzie Gminy Śródmieście. Złożona ze zdjęć - w części pochodzących ze znanych już publikacji książkowych - ma przypomnieć o wydarzeniach sprzed 55 laty.

Prezentowane czarno-białe reprodukcje zdjęć najczęściej nieznanych autorów, pochodzą z zbiorów Muzeum i Biblioteki Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Niemal na wszystkich zdjęciach widzimy młodych powstańców w akcji. Na wielu z nich odnajdziemy również fragmenty dawnej Warszawy - m.in. wśród prezentowanych fotografii znalazło się słynne zdjęcie Placu Napoleona (dziś w tym miejscu znajduje się Hotel Warszawa) wykonane przez Chrisa Browna.

Kwaśniewski -  
liderem

Aleksander Kwaśniewski, Jacek Kuroń oraz Hanna Gronkiewicz-Waltz należą do ścisłej czołowej rankingu zaufania do polityków. Od trzech miesięcy rosną notowania Bronisława Geremki. Z lipcowego sondażu CBOS wynika, że z największą nieufnością Polaków spotykają się Leszek Balcerowicz, Marian Krzaklewski, Lech Wałęsa oraz Hanna Suchocka.

Od kilkunastu miesięcy liderem rankingu jest prezydent. W lipcu zaufanie do Kwaśniewskiego zadeklarowało 75 proc. Polaków (o 4 punkty mniej niż w czerwcu).

## Strajk górników

Czwartą dobę w kopalni „Siersza” w Trzebnicy (Małopolskie) 22 górników protestuje pod ziemią w obronie miejsc pracy i zakładu, który ma zostać zlikwidowany.

W poniedziałek pod ziemią przebywało w sumie 22 górników. Na głębokości 250 m protestuje trzech członków Związku Zawodowego „Kontra”, którzy jako pierwsi podjęli akcję, w piątek o północy. Jest tam też 11 członków ZZ Pracowników Dolowych, jeden ze ZZ Służb Mierniczo - Geologicznych Górnictwa i jeden z NSZZ Pracowników KWK „Siersza”. Na głębokości 350 m strajk okupacyjny prowadzi 6 członków NSZZ „Solidarność”.

Katastrofy  
na drogach

120 osób zginęło, a 1424 zostały ranne w 1099 wypadkach drogowych, do których doszło w minionym tygodniu (26 lipca - 1 sierpnia) - poinformowała w poniedziałek policja.

Wśród zabitych na miejscu było 38 kierowców, 26 pasażerów, 26 pieszych, 18 rowerzystów, 9 motocyklistów, 2 motorowerzystów oraz traktorysta.

W porównaniu z poprzednim tygodniem (19-25 lipca) było o 14 mniej ofiar śmiertelnych i o 34 mniej rannych. O 24 wzrosła liczba wypadków.

## Zderzenie pociągów - 500 zabitych, 1000 rannych

## Tragedia w Indiach

(Dokończenie ze str. 1)

Przyczyną zderzenia mogła być awaria sygnalizacji, co sprawiło, że pociągi jadące w przeciwnych kierunkach znalazły się na tym samym torze - powiedzieli BBC przedstawiciele dyrekcji kolei indyjskich.

Wcześniej za najtragiczniejszą katastrofę kolejową w Indiach uważano wypadek z 1995 roku, w pobliżu Delhi. Zginęło w nim 358 osób. Indie mają największą na świecie sieć kolejową, na której często dochodzi do wypadków.

Wielkie katastrofy  
kolejowe na świecie

Dotychczas w najstraszliwszej takiej katastrofie w historii zginęło ponad 800 ludzi. Zdarzyła się ona w czerwcu 1981 także w Indiach w stanie Bihar, gdy pociąg został porwany przez cyklon i zrzucony do rzeki.

Listopad 1998 - w wyniku kolizji dwóch podciągów w okolicy miasta Khanna na północy Indii zginęło 208 osób.

Czerwiec 1998 - 100 osób zginęło w Eschede w Niemczech, gdy pękła obrotowa część koła pociągu Intercity Express kursującego między Monachium a Hamburgiem.

Luty 1998 - co najmniej 200 osób zginęło w wyniku zderzenia w pobliżu stolicy Kameru-



Ponad 500 pasażerów poniosło śmierć w wyniku kolizji pociągu w Indiach.

Fot. EPA-ELTA

na Juande dwóch pociągów przeznaczonych paliwo.

Listopad 1997 - 56 osób zginęło na Kubie wskutek zderzenia pociągu osobowego z autobusem w mieście Urbano Noris na wschodzie kraju.

Wrzesień 1997 - pięć wagonów wykołowało się i wpadło do rzeki w stanie Madhia Pradesh w środkowych Indiach. Zginęło 81 osób.

Kwiecień 1997 - w rezultacie zderzenia dwóch pociągów w

chińskiej prowincji Hunan zginęło co najmniej 67 osób, a 260 zostało rannych.

Czerwiec 1996 - kilkadziesiąt osób zginęło w środkowej Zambii, kiedy samochód-cysterna z pełnym ładunkiem paliwa eksplodował po zderzeniu z pociągiem pasażerskim. W płomieniach stanęło pięć wagonów, każdy z co najmniej 40 pasażerami.

Kwiecień 1996 - w katastrofie kolejowej w regionie Kizawa w zachodnim Zairze zginęło około

100 pasażerów. Szef państwowej firmy transportowej twierdził, że powodem było przeładowanie wagonów towarowych.

Październik 1995 - około 300 ofiar odnotowano, gdy zapalił się pociąg w metrze w stolicy Azerbejdżanu, Baku.

Sierpień 1995 - 358 osób zginęło w Indiach w wyniku kolizji dwóch pociągów ekspresowych w okolicy miasta Firuzabad w środkowo-północnej części kraju.

## Święto „desantu” - interwencja milicji

## Rosjanie biją Azerów

Oddziały milicji rozpedziły w poniedziałek ponad 150 byłych żołnierzy wojsk powietrzno-desantowych i handlarzy pochodzących z Kaukazu, bijących się w centrum Moskwy, w pobliżu Dworca Kijowskiego.

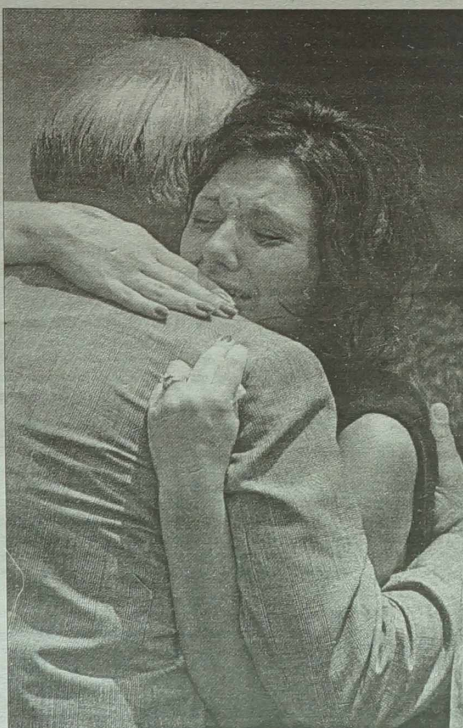
Po około 80 osób z każdej strony biło się przez ponad pół godziny na targu w pobliżu Dworca. Według milicji, są ranni po obu stronach, nie wiadomo jednak ilu. Tłum bijących się rozpedziły specjalne oddziały milicji (OMON). Nie wiadomo z jakiego powodu wybuchła bijatyka, między „desantem” a handlarzami z Kaukazu. Handlarze z północnokaukaskich republik Rosji lub Azerbejdżanu dominują na targowiskach Moskwy, „kontrolowanych” w większości przez tzw. mafie azerską. Z kolei wśród byłych żołnierzy wojsk powietrzno-desantowych silne są nastroje rasistowskie: większość żołnierzy

odbywała służbę w rejonach konfliktów w muzułmańskich regionach Rosji (Czeczenia) lub byłego ZSRR (Afganistan, Tadżykistan). Co roku, 2 sierpnia obchodzony jest w Rosji Dzień Desantu - święto wojsk powietrzno-desantowych. Tradycyjnemu dochodzi wtedy do ekscesów. Byli żołnierze wojsk powietrzno-desantowych, uważanych cały czas za elitarną formację rosyjskiej armii, spotykają się w moskiewskich parkach dla uczczenia pierwszego desantu z 2 sierpnia 1930 roku. „Desant” uczestniczył we wszystkich wojnach toczonych w ostatnich latach przez ZSRR a potem Rosję. Począwszy od Afganistanu (gdzie służył też Aleksander Lebedź), poprzez tłumienie konfliktów w Górnym Karabachu, pacyfikację Baku (w 1991 r.), po Czeczenię. W ciągu ostatnich dziesięciu lat zginęło 470 żołnierzy wojsk powietrzno-desantowych.

## Wypadek Moniki Lewinsky

Wslawioną aferą seksualną z prezydentem USA Billem Clintonem, była stażystką Białego Domu Monicę Lewinsky w stanie Kalifornia spotkał wypadek samochodowy. Została ona lekko ranna. Z dniem policyjnym, jej sportowy sa-

mochód w nocy z niedzieli na poniedziałek przewrócił się w odległości 8 km na północ od południowo-kalifornijskiego miasta Ventura. Nie podaje się szczegółów o urazach Moniki Lewinsky i przyznanych awarii.



30 lipca w Atlancie (USA) zdesperowały niepowodzeniami finansowymi Mark Barton zastrzelił 12 ludzi. Członkowie rodziny pomordowanej (na zdjęciu) podczas pogrzebu ofiar desperaty. Fot. EPA-ELTA

# „Nie” - dla Igrzysk w Stambule

Zakończone w Stambule 24. pływackie mistrzostwa Europy wykazały, że Turcji absolutnie nie wolno przyznać praw organizatora Letnich Igrzysk Olimpijskich 2008.

Wprawdzie poziom sportowy mistrzostw był wysoki (dwukrotnie poprawiano rekordy świata i osiem razy Europy), to sprawy natury organizacyjnej przerosły gospodarzy. Najgorzej radzono sobie z transportem. W przypadku ekip autobusy jeszcze jeździły punktualnie (z hoteli na basen i z powrotem), ale gdy trzeba było przewieźć dziennikarzy, to zdarzały się wielominutowe opóźnienia.

Totalny niedowład organizacyjny gospodarze 24. pływackich ME wykazali przy poźegnalnym bankiecie. Do dusznej i ciasnej dyskoteki „Kazablanka” zaprosili wszystkie ekipy plus przedstawicieli mediów.

Po dwóch godzinach kiepskiej zabawy zaczęto upychać lekko podchmielone towarzystwo zawodników (cena piwa dochodziła do 6 USD) w autokarach. Wtedy się zaczęło... Nikt nie potrafił wskazać odpowiednich pojazdów. Stały one po obu stronach ruchliwej ulicy w odległości kilkuset metrów. Omal nie doszło do groźnego wypadku. W nadziei znalezienia swojego autokaru biegano od jednego do drugiego, a z kierowcami trudno było się dogadać. Organizator odpowiedzialny za transport w czasie mistrzostw, odpowiadał dziennikarzom, że znalezienie właściwego środka transportu to... ich problem.

Po godzinie sytuację wreszcie opanowano i uczestnicy „przedniej” zabawy mogli udać się na spoczynek.

Niepewna sytuacja polityczna (groźba zamachów ze strony separatystów kurdyjskich) spowodowała konieczność częstych kontroli przy wejściach na pływalnię Atakoy. Było to uciążliwe, a niekiedy mało przyjemne dla uczestników mistrzostw.

Biuro prasowe zostało źle wyposażone - brakowało dostępu do komputerów, do internetu, a łącza telefoniczne z niektórymi krajami pozostawiały wiele do życzenia.

## Eddie Irvine w fotelu lidera

Brytyjczyk Eddie Irvine, jadący Ferrari, wygrał na torze w Hockenheim Grand Prix Niemiec, dziesiątą eliminację mistrzostw świata Formuły 1. Dzięki temu zwycięstwo Irvine objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej MŚ.

Drugie miejsce w GP Niemiec zajął Fin Mika Salo (Ferrari), a trzecie Niemiec Heinz-Harald Frentzen (Jordan). Wyścigu nie ukończył broniący tytułu i dotychczasowy lider klasyfikacji MŚ Fin Mika Hakkinen.

Wyścig z trybun oglądał były mistrz świata Niemiec Michael Schumacher, który tym razem nie mógł pokazać się w samochodzie przed własną publicznością. Jak wiadomo, po wypadku, który przytrafił mu się podczas GP Wielkiej Brytanii, musi na dłuższy czas zrobić sobie przerwę w startach. „Oczywiście wolalibyśmy być na torze. Chciałbym podziękować wszystkim sympatykom, którzy nie opuścili mnie w tych trudnych chwilach” - powiedział Schumacher przed rozpoczęciem wyścigu w Hockenheim. Zawodnik nie potrafił odpowiedzieć na pytanie, kiedy wróci na tor.

Wyścig zaczął się bez niespodzianek. Startujący z „pole position” Fin Mika Hakkinen objął prowadzenie i nie oddawał go przez długi czas. Natomiast za po starcie udział w GP Niemiec zakończył Kanadyj-

zierenowski plasuje się na 100 m.

Największe postępy poczyniła niespełna 16-letnia Jędrzejczak. Teraz już nikt nie wątpi, że w swojej specjalności jest najlepsza w Polsce. Jedyny polski skoczek do wody Andrzej Koźdrański przez długi czas przygotowywał się do startu w Australii. Odległe lokaty uzyskane w rywalizacji z wieży 13-metrowej trampoliny każą się poważnie zastanowić czy fundusze przekazane na jego szkolenie nie są przypadkiem złą inwestycją.

Tego typu imprezy zwykle kreują nowe gwiazdy. Tym razem został nią 21-letni Holender Pieter van den Hoogenband, który zdobył sześć złotych medali (50, 100 i 200 m st. dow., 4x100 m st. dow i 4x100 m st. zm.). Poprzednio podobny plon z ME przywoziła w 1993 r. Niemka Franziska van Almsick (złoty - 50, 100 i 200 m st. dow. i w trzech sztafetach oraz srebrny na 100 m st. mot.).

Polscy pływacy do kraju wrócą z trzema brązowymi medalami: na 50 m st.grzb. Mariusza Siembidy, na 200 m st. klas. Alicji Pęczak i na 200 m st. mot. Otyliu Jędrzejczak.

Polacy dziesięć razy występowali w finałach. Dwojka Bartosz Kizierowski (cztery razy) i Jędrzejczak (dwa) - ustanawiała rekordy kraju. Oprócz nich grzbiecistka Aleksandra Miciul, delfinista Marcin Kaczmarek oraz zmiennista Krzysztof Golon poprawili rekordy życiowe.

Oprócz najmłodszej w ekipie „biało-czerwonych” Jędrzejczak, która minimum olimpijskie zaliczyła podczas ME juniorów (dwa złote medale), paszporty do Sydney zapewnili sobie również - Kizierowski, Pęczak, delfinistka Anna Urymiuk oraz sztafeta zmiennistów (Siembida, Marek Krawczyk, Kaczmarek i Kizierowski).

Najwartościwsze wyniki, choć nie zdobył medalu, uzyskał Kizierowski (dwukrotnie czwarty na 50 i 100 m st. dow.). Czas Polaka na krótszym z dystansów 22,41 jest aktualnie piątym w tegorocznych tabelach wyników na świecie. Tym rezultatem student Uniwersytetu w Berkeley w ubiegłorocznych MŚ w Perth zdobyłby srebrny medal. Podobnie wysoko (7. miejsce - 49,70) na świecie Ki-

zierenowski plasuje się na 100 m. Największe postępy poczyniła niespełna 16-letnia Jędrzejczak. Teraz już nikt nie wątpi, że w swojej specjalności jest najlepsza w Polsce. Jedyny polski skoczek do wody Andrzej Koźdrański przez długi czas przygotowywał się do startu w Australii. Odległe lokaty uzyskane w rywalizacji z wieży 13-metrowej trampoliny każą się poważnie zastanowić czy fundusze przekazane na jego szkolenie nie są przypadkiem złą inwestycją.

Tego typu imprezy zwykle kreują nowe gwiazdy. Tym razem został nią 21-letni Holender Pieter van den Hoogenband, który zdobył sześć złotych medali (50, 100 i 200 m st. dow., 4x100 m st. dow i 4x100 m st. zm.). Poprzednio podobny plon z ME przywoziła w 1993 r. Niemka Franziska van Almsick (złoty - 50, 100 i 200 m st. dow. i w trzech sztafetach oraz srebrny na 100 m st. mot.).

Polscy pływacy do kraju wrócą z trzema brązowymi medalami: na 50 m st.grzb. Mariusza Siembidy, na 200 m st. klas. Alicji Pęczak i na 200 m st. mot. Otyliu Jędrzejczak.

Polacy dziesięć razy występowali w finałach. Dwojka Bartosz Kizierowski (cztery razy) i Jędrzejczak (dwa) - ustanawiała rekordy kraju. Oprócz nich grzbiecistka Aleksandra Miciul, delfinista Marcin Kaczmarek oraz zmiennista Krzysztof Golon poprawili rekordy życiowe.

### Rekordy świata i Europy ustanowione w 24. ME w Stambule:

Świata - 50 m st. grzb. Sandra Voelker (Niemcy) 28,71

50 m st. mot. Anna-Karin Kammerling (Szwecja) 26,29

Europy - 50 m st. dow. Inge de Bruijn (Holandia) 24,84

50 m st. klas. Zoe Baker (W. Brytania) 31,43

50 m st. grzb. Sandra Voelker (Niemcy) 28,71

50 m st. mot. Anna-Karin Kammerling (Szwecja) 26,29

Reprezentacja Niemiec zdobyła 12 złotych medali i zajęła pierwsze miejsce w tabeli medalowej pływackich mistrzostw Europy w Stambule.

### Tabela medalowa pływackich ME w Stambule (czołówka)

1. Niemcy	12	14	11
2. Rosja	11	9	5
3. Holandia	9	2	3
...			
15. Polska	-	-	3

Reprezentanci Litwy mistrzostwa zakończyli bez medali.

## Pływackie Mistrzostwa Europy Holenderska gwiazda



Fot. EPA-ELTA

Gwiazdą pierwszej wielkości 24. pływackich mistrzostw Europy w Stambule był niewątpliwie Holender Pieter van den Hoogenband. 21-latek z Eindhoven w olimpijskiego basenu Atakoy wyłowił sześć złotych medali.

Wielki talent Holendra po raz pierwszy na arenie międzynarodowej objawił się w ME '94 juniorów w Pardubicach. W Czechach van den Hoogenband zdobył trzy złote medale w stylu dowolnym (100, 200 i 400 m).

Na pierwszy swój seniorski medal musiał jednak poczekać trzy lata, gdyż Igrzyska w Atlancie okazały się pechowe - dwukrotnie czwarte miejsce (100 i 200 m kraulem). Z poprzednich ME z Sewilli wrócił już ze srebrem (4x200 m st. dow.) i brązem (4x100 m st. dow.). Wciąż w kolekcji brakowało mu jednak krążka zdobytego indywidualnie w imprezie seniorskiej.

Jego marzenie spełniło się na MŚ '98 w Perth. Finał 200 m kraulem ukończył na trzecim miejscu, za Australijczykiem urodzonym w Gdyni Michałem Klimem oraz Włochem Massimiliano Rosolino. Do ME w Stambule przygotowywał się głównie w Eindhoven, a ostatnie trzy tygodnie spędził w francuskim Cannet. Od dawna marzył o pokonaniu Aleksandra Popowa. „Rosjanin to wielki pływak. Sen o zwycięstwie nad nim, w moim przypadku, dwukrotnie się sprawdził” - powiedział Holender wspominając wyścigi na 50 i 100 m kraulem.

Van den Hoogenband choć większość medali zdobył w stylu dowolnym (50, 100, 200, 4x100 m) doskonalę radzi sobie w delfinie (złoto na 50 m). Ostatni triumf w Stambule odniósł w sztafecie zmiennistów. Miałby siódmy złoty krążek, ale sztafeta Holandii 4x200 m kraulem sędziowie zdyskwalifikowali. „Czuję się naprawdę wielki, gdy spodziewałem się tylko jednego złotego medalu, a nie sześciu. To nieprawdopodobne” - dodał Holender.

Multimedalista ze Stambułu przyznał, że nie podoba mu się wprowadzenie w niektórych konkurencjach półfinałów. „Dodatkowo wyścigi powodują większe zmęczenie. Każdy z zawodników chciałby w danym dniu zakończyć rywalizację i płynąć jak najszybciej. W przypadku półfinałów to jest niemożliwe” - uważa van den Hoogenband.

Holender oświadczył nie waży żadnego polskiego pływaka. Owszem kojarzy kim jest nasz najlepszy kraulista Bartosz Kizierowski, ale nie rozmawiał z nim. Van den Hoogenband studuje na Uniwersytecie w Maastricht, wraz z całą najbliższą rodziną jest fanem piłkarzy PSV Eindhoven. Trudno, żeby było inaczej, skoro jego ojciec (był obecny w Stambule) jest lekarzem w PSV.

### Sylwetka Pietera van den Hoogenbanda

data i miejsce urodzenia: 14.03.1978 Maastricht  
wzrost: 192 cm, waga: 76 kg  
miejsce zamieszkania: Eindhoven  
klub: Poseidon SV, trener: Jacco Verhaeren.

Na podstawie doniesień agencji przygotował  
Andrzej Ratkiewicz

Władze Balearów chcą ograniczyć „pijacką turystykę” –

**Specjalny podatek**

Władze Balearów, hiszpańskich wysp, z których najścisniejsza to Majorka, chcą ograniczyć „pijacką turystykę” i rozważają wprowadzenie specjalnego podatku, który ograniczy napływ latem turystów.

Nowy szef administracji Balearów Francese Antich powiedział, że zależy mu na turystyce kwalifikowanej, gdyż „turystyka pijacka wpłynęła negatywnie na obraz Majorki”. Władze wysp rozważają ewentualność wprowadzenia od przyszłego roku specjalnego podatku turystycznego. Uzyskane w ten sposób pieniądze zostaną wydane na budowę przenośnych toalet i naprawę szkód wyrządzonych środowisku naturalnemu przez stale rosnące rzese nie zawsze zachowujących się właściwie turystów. Planuje się też ograniczenie godzin otwarcia restauracji i kawiarni. Turysty z Niemiec stanowią najliczniejszą rzeszę cudzoziemców odwiedzających co roku Majorkę. Liczne loty czarterowe na Baleary, organizowane przez niemieckie biura podróży, wpływają na obniżenie kosztów wakacji na Majorce.



Matka karmi syna w czasie przerwy przed rozpoczęciem ceremonii przyjęcia przysięgi wojskowej w koszarach w Mińsku. 14 000 rekrutów białoruskiej armii złożyło przysięgę w minioną niedzielę

Fot. EPA-ELTA



Fala upałów, która nawiedziła Europę, dała się we znaki także Holendrom, którzy schronienia szukają właśnie na morskich plażach

Fot. EPA-ELTA

Wśród ofiar pożaru była panna młoda

**Tragiczne wesele**

Wśród 43 ofiar pożaru, który wybuchł w Arabii Saudyjskiej w środę w trakcie uroczystości weselnych na wschodzie kraju, była 20-letnia panna młoda – podały w niedzielę lokalne gazety.

Pożar wybuchł w środę w nocy w namiocie, w którym zgromadziły się kobiety i dzieci na specjalnej ceremonii henny, tradycyjnie odbywającej się na dzień przed samymi zaślubinami – podała gazeta al-Jazeera. Ceremonia odbywała się w mieście al-Qatif, około 400 km na północny wschód od stoli-

cy kraju, Rijadu. Płonący namiot runął na świętujących gości weselnych. Na miejscu zginęło 20 kobiet i 17 dzieci, a 132 rannych przewieziono do 14 szpitali, gdzie od ciężkich poparzeń zmarło kolejnych sześć osób. Jak podała oficjalna agencja Saudi Press, w szpitalu przebywała nadal 109 ofiar pożaru. Miejscowe gazety podały, że panna młoda Fatma Ali Abu al-Raha zmarła w sobotę późnym wieczorem. Poparzenia pokrywały 90 proc. jej ciała. „Przez ostatnie trzy dni zaciepie walczyła o życie” -

podają na pierwszej stronie dziennik „Arab News”. Tymczasem trwa ustalanie przyczyn pożaru. Wcześniej gazety spekulowały, że zamontowany w namiocie klimatyzator mógł być uszkodzony i wywołać iskrę, od której zapalił się namiot. Następcą tronu Arabii Saudyjskiej, ks. Abdullah, który obecnie pełni rolę władcy kraju podczas nieobecności przybywającego na wakacjach w Hiszpanii ojca, króla Fahd ibn Abd al-Aziz as-Saud, zarządził, aby osoby z najcięższymi oparzeniami przewieziono do specjalistycznych klinik na terenie kraju, gdzie będą leczone na koszt państwa.

**WTOREK  
3 SIERPNIA**



6.00 - Dzień dobry 7.30 - S. „Telenubbies”. 8.00 - S. „Rodzina Fallerów”. 16.00 - Rozmowy białkiewskie. 16.30 - Wiadomości (ros.). 16.40 - Trembita. 17.00 - Show. 17.30 - S. „Rodzina Fallerów”. 18.00 - Technologia i telekomunikacja. 18.30 - Wiadomości. 18.45 - Teleteklat. 18.50 - Biznes dnia. 19.00 - Milioner. 19.15 - Sport. 19.30 - Nadmorskie studio. 19.55 - Loteria. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Klub prasowy. 21.50 - S. „W poszukiwaniu sprawiedliwości”.



6.00 - Teleshop. 6.15 - Poranne koło. 8.20 - Rozmaitości. 8.30 - S. „Jeane moich marzeń”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.40 - S. „Bez domu jest źle”. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Prawdziwa miłość Heleny”. 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. „Marisol”. 15.25 - S. „W imię sprawiedliwości”. 16.15 - S. „Zar młodości”. 17.00 - S. „Bez domu jest źle”. 17.25 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 18.10 - S. „Prawdziwa miłość Heleny”. 19.00 - S. „Marisol”. 19.30 - „19:30”. 19.50 - Rozmaitości. 20.00 - S. „F/X-specjalne efekty”. 21.00 - Film krym. „Najsurowsza kara”. 22.00 - S. „Zaief”. 23.00 - S. „Człowiek zniknął”. 24.00 - S. „Zolnierz sukcesu”.



6.15 - S. „Dziennik Danieł”. 7.00 - S. „Kamilia i Nano”. 7.45 - S. „Moja jedyna”. 8.30 - S. „Kobieta pachnąca kawą”.

9.20 - Telegra. 10.50 - Rowero we show. 11.15 - Film dok. o Claudii Schiffer. 12.10 - Przegląd krym. 12.40 - Odwieczne wojny. 13.10 - Telegra dla rodziny. 14.05 - Film dok. „Morderce sekty”. 15.00 - Karuzela. 16.00 - Uwaga! Lato. 16.15 - S. „Dziennik Danieli”. 17.10 - S. „Kamilia i Nano”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Moja jedyna”. 18.55 - Piesń dnia. 19.05 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 19.55 - Telegra. 20.30 - Wiadomości. 20.50 - S. „Komisarz Rex”. 21.15 - Uwaga! Lato. 21.30 - S. komed. 22.00 - Pod innym kątem. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - S. „Niech krew się leje”. 23.15 - Bushido. 0.10 - 6.15 - DW.



6.40 - Teleshop. 6.55 - S. „Król Hill”. 7.10 - Film anim. 7.35 - S. „Zonaty i dzieci”. 8.00 - S. „Angela”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 10.15 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.55 - Kulinarne show. 11.20 - S. „Harry i Hendersonowie”. 11.45 - S. „Bez ciebie”. 12.30 - S. „Rycerz na koniu”. 13.15 - S. „Melrose Place”. 14.00 - S. „Nowa Lassie”. 14.45 - S. „Król Hill”. 15.10 - Film anim. 15.30 - S. „Santa Barbara”. 16.15 - S. „Bez ciebie”. 17.00 - S. „Druha strona miłości”. 17.45 - S. „Uroczy i dzielni”. 18.10 - S. „Angela”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - S. „Zonaty i dzieci”. 20.00 - S. „Słoneczny patrol”. 21.00 - TV „Lietuovos rytas”. 21.50 - Wiadomości. 22.00 - Telegra. 22.05 - S. „Sprawiedliwość Świtła”. 22.50 - Film fab. 0.20 - Playboy. 0.45 - S. „Millenium”.



7.50 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - Kanal muz. 9.00 - Z Moskwy. 9.10 - Film fab. „Kariba”. 10.40 - Filmy

anim. dla dzieci. 11.00 - Z Moskwy. 11.15 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Dziekuje za zakup. 13.40 - S. „Po prostu Maria”. 14.30 - Towary i usługi. 14.40 - Podoba się - oglądaj. 14.55 - W świecie ludzi. 15.25 - Kanal muz. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.30 - S. „Grace w opalach”. 16.55 - Film dok. o przyrodzie. 17.50 - Listy. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Ci, którzy. 18.30 - S. „Mister Bean”. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Stolica. 20.20 - Towary i usługi. 20.30 - W świecie ludzi. 21.00 - Nowy Jork. 21.30 - Budownictwo. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Po prostu Maria”. 23.00 - S. „Grace w opalach”. 23.25 - Kanal muz.



10.00 - Telegra. 16.00 - Linia ogłoszeń. 16.30 - Kłajpedka. 17.50 - TV. 17.00 - S. „Zakazana kobieta”. 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.10 - Możliwa muz. 18.30 - Szawelka TV. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Zakazana kobieta”. 20.00 - Odbijmy zdrowie. 10.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. „Bataliony proszą ognia”. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Euro-sport.

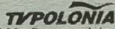


7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.30 - Wiadomości. 7.15, 15.00 - S. „W imię miłości”. 8.15 - „Panorama śmiechu”. 8.50 - Biblioteka domowa. 9.00 - S. „Wojny gwiazd”. 9.45 - Kreskówka. 12.30 - Razem. 13.15 - S. „Harry - człowiek śniegu”. 13.45 - Dobra okazja. 14.30 - Do lat 16 więcej. 16.15 - S. „Harabara de Monsore”. 17.15 - Jak to było. 17.55 - Film fab. 19.00 - Czas. 19.45 - Komedie „Nie czekali-

śmy, nie spodziewaliśmy się”. 21.15 - Aleksander Gordon. 21.45 - S. „Ciemne chmury”.

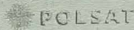


5.00 - Witaj, Rosjo. 5.20 - Wszyscy mówią. 5.45 - Telegra. 7.15, 21.55 - Oddział dyżurny. 7.45 - Towary poczta. 8.10 - S. „Milady”. 9.00, 15.00, 18.00, 22.10 - Wiadomości. 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.30 - Wieża. 15.55 - S. „Lato naszej tajemnicy”. 17.00 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 17.35 - Rosyjski biznes. 18.45 - S. „Góral”. 20.50 - Urm Ott z. 22.40 - Rally-99.



7.00 - Program dnia. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Telewizyjna Szkoła Teatralna. 8.00 - „Kot w butach” - serial anim. dla dzieci. 8.25 - Klub pana Rysia - magazyn dla młodych widzów. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Współczesni wojownicy. 9.30 - „07 zgłoś się” - serial sensac. prod. pol. 10.55 - „Mała rzecz a cieszy” - filmy anim. dla dorosłych. 11.10 - Piosenki na temat. 11.30 - Mord w Jekaterynburgu - film dok. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - „Małe ojczyzny” - film dok. 12.40 - Polska - Świat 2000 - reportaż. 13.00 - Sportowy tydzień. 14.00 - Dziennik telewizyjny. 14.10 - Galeria malarstwa polskiego. 14.20 - „Na tropie” - serial anim. dla dzieci. 14.30 - Panoram. 14.50 - Program dnia. 15.00 - „Aby do świtu” - serial prod. pol. (1992). 15.30 - Polski dom - reportaż. 16.00 - Panorama. 16.10 - „Kot w butach” - serial anim. dla dzieci. 16.30 - W kramie władcy smoków” - serial prod. polsko-australijski. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - „Małe ojczyzny” - film dok. 17.40 - Bliżej sztuki. 18.00 - „Trapez” - serial prod. pol. (1983). 19.10 - Wieści polonijne. 19.20 - Dobra-

nocka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 19.59 - Sport. 20.05 - „Dzień czwarty” - dramat prod. pol. (1984). 21.35 - Znak czasu - film dok. 22.30 - Panorama. 22.57 - Prognoza pogody. 23.00 - Ze sztuki na ty. 23.40 - Od Bacha do Beatlesów. 0.10 - W centrum uwagi. 0.25 - TV Polonia zaprasza. 0.30 - „Aby do świtu” - serial prod. pol. (1992). 0.50 - „Małe ojczyzny” - film dok. 1.20 - „Rekio i paw” - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 1.55 - Sport. 1.59 - Prognoza pogody. 2.00 - „Dzień czwarty” - dramat prod. pol. (1984). 3.35 - Znak czasu - film dok. 4.30 - Panorama. 4.56 - Prognoza pogody. 5.00 - „Trapez” - serial prod. pol. (1983). 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - „Aby do świtu” - serial prod. pol. (1992). 6.40 - Bliżej sztuki.



6.00 - Piosenka na zwyciężenie. 7.00 - Wakacyjna muzyka na dzień dobry. 7.45 - Lato z radiem i Polsatem. 8.00 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. 8.30 - „Dziedziczna nawiast” (Brazylia). 9.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obyczaj. 10.30 - „Przyjaciele” - amerykański serial komed. 11.00 - „Powrót supermana” (USA, 1993). 12.00 - „Ally McBeal” (USA, 1997). 13.00 - Idź na całość - show z nagrodami. 14.00 - „Po prostu miłość” (Brazylia). 15.00 - „Zycie jak prostu”. 15.30 - „Polska telefonowa. 15.30 - „Johny bravo” - serial anim. 16.00 - Informacje. 16.15 - „Skrzydła” - amerykański serial komed. 16.45 - „Werbster” - amerykański komed. 17.15 - „Allo, allo” - serial komed. 17.50 - „Powrót Supermana” (USA, 1993). 18.45 - Informacje. 18.55 - Prognoza pogody. 19.00 - „Po prostu miłość” (Brazylia, 1997).



6.00 - „Rodzina Potwornickich” - serial komed. 6.25 - „Autostada do nieba” - serial famil. 7.15 - „Sunset Beach” - serial USA. 8.00 - Odjazdowe kreskówki. 9.15 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 9.40 - „Sliders” - serial fantast.-naukowy. 10.30 - „Policjanci z Miami” - serial polic. 11.20 - „City Life” - serial obyczaj. 12.15 - Teleshopping. 12.50 - Zoom - magazyn sensacji. 13.00 - „Autostada do nieba” - serial familijny. 14.10 - „Szwajcarscy Robinsonowie” - serial przygod. 14.40 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 15.05 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 16.45 - „Sliders” - serial fantast.-naukowy. 17.35 - „Trzecia planeta od Słońca” - serial komed. 18.00 - „Sunset Beach” - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydawnictwa. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - „Rodzina Potwornickich” - serial komed. 20.00 - „Dziedzictwo kłanów” - thriller (USA, 1992). 21.40 - Wieczór z wampirami - talk-show. 22.50 - „Pasaż” - film obyczaj. (Francja, 1986). 0.20 - Zoom - magazyn sensacji. 0.45 - „Milijanci z Miami” - serial krym. 1.35 - „Dziedzictwo kłanów” - thriller (USA, 1992). 3.05 - Teleshopping.

## Nadal bez opadów ...

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, bez opadów. Wiatr wschodni, 3-8 m/sk. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 23-28 stopni.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 9-13, w dzień 23-28 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni pogoda nie ulegnie znaczącym zmianom.



### Litewskie Radio zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach FM-105, 1 MHz  
i falach średnich 612 KHz  
audycji w języku polskim.

*Życzymy dobrego odbioru!*

(Zam. 207)

### Szkoła A. Sobolewa

zaprasza na kursy kierowców kategorii B  
uczniom i studentom - zniżka.

Jest klasa komputerowa.



Vilnius: centrum - ul. Pamenkalnio 19-17,  
Justiniškės - ul. Rygos 10,  
Tel. 76 27 32

(Zam. 221)

### Centrum szkolenia kierowców A. Žukauska

Jeszcze możecie zapisać się na kurs kierowców kategorii C.D.  
Zgodnie z nowym trybem okres zdobycia każdej kategorii wydłuży  
A, B, C, D się o przeszło rok.



Vilnius, tel. 34 33 11.

(Zam. 274)

### DROBNE

Sprzedam:  
Kombajn ziemniaczany 1-  
601

Gumę surową  
Maszyny do szycia klasy 10 B  
Blok motorowy „Niwa”  
Kombajn SK-5  
Siewnik SZU-24

Roztrząsacz nawozów  
sztucznych MBU-5-0.4  
Roztrząsacz nawozów  
sztucznych RU-05

Tel. 53 21 71, 53 22 75.

(Zam. 265)

Instalacja gazowa do wszyst-  
kich typów samochodów.

Montaż i naprawa.  
Gwarancja 1 rok.  
Wiruškilių skg. 78, Vilnius  
UAB „Janifra”  
Tel./faks. (22) 400050.

(Zam. 268)

Kursy kierowców wszystkich kategorii  
ZSA „Senasis Fajetonas”

B - dla amatorów

BC, C, D, E - dla zawodowców

Literatura melodyczna - bezpłatna.  
System znaków. Klasa komputerowa.  
Nauka w językach litewskim i rosyjskim.

Nowej Vilnia A. Kojčavičius 189,  
tel./faks 97 77 14 67 76 05 (od godz. 9 do 18)

(Zam. 272)

Niedroga naprawa telewi-  
zorum w domu u klienta.

Vilnius, tel. 52-25-47, 47-  
25-43. (Zam. 263)

Sprzedam nasionowe psze-  
nyżyto odmiany „Tewo”,  
ziemię, dostarczę na zamó-  
wienie.

Tel. 59-02-54, 8-290-40581.

(Zam. 277)

Naprawiamy lodówki w  
Wilnie i rejonach.

Vilnius, tel. 72-15-40.

(Zam. 238)

Lekcje języka angielskiego.  
Tłumaczenia. Pomoc przed-  
egzaminacyjna.

Tel. 417-222. (Zam. 275)

Instalujemy ogrzewanie i  
wodociąg,  
oferujemy usługi hydrau-  
liczne.

Tel. 8-288-49266. (Zam. 38)

Przedsiębiorstwo „Antark-  
tis” naprawia lodówki w Wilnie,  
jego okolicach i na działkach.  
Gwarancja - 1 rok.  
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78,  
8-299-90213. (Zam. 11)



## KURIER WILEŃSKI

### TRWA PRENUMERATA

na wrzesień i do końca 1999 roku

Wydanie z dostarczaniem przez pocztę:

Codzienne - indeks 0044

1 mies. 19 Lt	3 mies. 57 Lt	4 mies. 76 Lt
------------------	------------------	------------------

Codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców  
wsi - indeks 0227

16 Lt	48 Lt	64 Lt
-------	-------	-------

Sobotnie - indeks 0172

3,90 Lt	11,70 Lt	15,60 Lt
---------	----------	----------

Piątkowe z dodatkiem „Znad Wilii” (co drugi tydzień) indeks 0255

3,90 Lt	11,70 Lt	15,60 Lt
---------	----------	----------

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym  
urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9

„Elephas”, Olandų 3

15 Lt	45 Lt	60 Lt
-------	-------	-------

Prenumerata dla czytelników za granicą

na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas,

Sostinės skyrius

Pašilaitių klientų aptarnavimo poskyris,

B/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

### DROBNE

ogłoszenia do gazety

## KURIER WILEŃSKI przyjmują

UAB „Kurier Wileński”,  
Vilnius, Laisvės pr. 60.

Tel. 42-69-63.

Pn - Pt: 8.00 - 17.00

● UAB „KLION”

Vilnius, Birbinių 4.

Tel. 62-85-21.

Pn - Pt: 8.00 - 19.00,

Sb: 9.00 - 17.00

● Księgarnia

St Korczyńskiego,

Vilnius, Aušros Vartų 9-7.

Tel. 62-55-06.

Pn - Pt: 10.00 - 19.00,

Sb: 10.00 - 16.00,

Ndž: 10.00 - 14.00

Samorząd  
Rejonu Wileńskiego,

Vilnius, Rinktinės 50,

1 piętro.

Pn - Pt: 8.00 - 15.00

● Księgarnia „Elephas”,

Vilnius, Olandų 3.

Tel. 25-30-55.

Pn - Pt: 10.00 - 18.00,

Sb - Ndž: 10.00 - 16.00

● UAB „Demonta”,

Vilnius (Nowa Wilejka),

Pramonės 97.

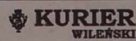
Tel. 67-25-03.

Pn - Pt: 9.00 - 18.00,

Sb: 9.00 - 15.00

Ogłoszenie więcej niż 2 razy - raz nieodpłatnie.

DLA WYGODY CZYTELNIKÓW



Wydawca ZSA „Kurier Wileński”  
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Zygmunt Ždanowicz

Adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika

Indeks 0044 SL 322.

ISSN 1392-0405

E-Mail adres: kurier\_wil@post.scd.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),  
dyrektor spółki Jan Czepukowicz  
(tel. 42-79-73), zastępcy redaktora:  
Krystyna Adamowicz, Aleksander  
Borowicz (tel. 42-79-04), Zigmiejew Mar-  
kiewicz (tel. 42-72-78), sekretarz redakcji  
Andrzej Malkanis, zastępca sekretarza  
Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY polityka - Paweł Kobak  
(tel. 42-79-64), gospodarka - Julitta  
Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekolo-  
gia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68),  
stolica - Helena Gladkowska (tel. 42-  
79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04).

kultura, „Vilnians” - Halina Jotkiallo  
(tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Al-  
wida Bajor (tel. 42-79-64), praworząd-  
ność - Irena Ulvin (tel. 42-79-64), zdro-  
wie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81),  
młodzieży - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81),  
sport - Andrzej Ratiakiewicz (tel. 42-78-63),  
fotoreporter - Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63), komercyj-  
ny - Dariusz Guszczka (tel. 42-78-90), re-  
klama i kolportaż - (tel. 42-69-63), re-  
jon socjalistyczny - Piotr Ryniewicz (tel. 8-  
250-52780), rejon trocki - Danuta Ra-  
czyńska (tel. 8-238-61216)

Dz. redaktor Aleksander BOROWIK

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmują się pod adresem:

Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104.

tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.



### VERSLO INFORMACIJA

FAKSE INFORMATORIJE Vilniuje (22) 250707

INTERNETE Kaune (27) 798138

http://katalogas.nkm.lt

9001 Vilnius, tel.: 927802, 927925, fax: 927203, 927925

(Zam. 228)